Nr. 203. Kraków, Piątek 3 Maja 1907. Rok XXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 18 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cenniki, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

W dniu 3 Maja.

Rocznica Trzeciego Maja zastaje w tym roku kraj nasz w wirze nowej walki wyborczej, rozgrywającej się już na szerokiej podstawie demokratycznej. Hasła, będące oddźwiękiem owej wielkiej idei, której urzeczywistnienie rozpoczęła Konstytucya Trzeciego Maja, rozbrzmiewają w walce tej głośniej, niż kiedykolwiek. Do idei tej zwracają się dziś nawet sfery, do niedawna jeszcze albo wręcz jej niechętne, lub fałszywie ją pojmujące. Demokratyzacya społeczeństwa w kraju naszym od roku zeszłego uczyniła znaczny krok naprzód. Wkrótce mamy się przekonać, o ile poczucie i zrozumienie praw i obowiązków obywatelskich przeniknęło już do szerokich warstw ludowych, o ile one u nas — w sto siedmnaście lat po owej wiekopomnej chwili, z praw tych korzystać, obowiązki swoje wykonywać umieją.

Długoletnie smutne stosunki polityczne, w jakich kraj nasz pozostawał, wstrzymały naturalny rozwój społeczno-narodowy jego ludności, pozostawiły nas pod tym względem daleko poza innemi krajami. Jedna z głównych podwalin tego rozwoju, oświata ludowa, której konieczność w tak wybitnej mierze uznali wielcy twórcy wiekopomnego dzieła majowego przez powołanie do życia Komisyi edukacyjnej, — nie przekroczyła jeszcze skromnych bardzo granic. Słusznie też tę drogą sercom naszym rocznicę tej głównie poświęcamy potrzebie. Niech więc w dniu jutrzejszym datki na ten cel płyną jak najhojniej, aby daną nam była możność dołożenia nowych cegieł pod wielki gmach szkolnictwa narodowego. Pamiętajmy o tem, że oświata ludu musi iść w parze z demokratyzacyą społeczeństwa, że ona dopiero da ludowi polskiemu możność i środki do wywalczenia sobie lepszej doli, a Ojczyźnie lepszej przyszłości.

I w Królestwie, toczącem zawsze jeszcze zaciętą walkę z gniotącym je rządem carskim, dzień dzisiejszy ma stać się dniem pracy i zabiegów dla podniesienia oświaty ludowej. Jeźli gdzie, to tam właśnie brak jej najdotkliwiej uczuć się daje, jeśli gdzie, to tu stał się on przyczyną bolesnego rozstroju w szerokich kołach, źródłem wielu klęsk i ciosów. I tu po długiej przerwie, spowodowanej gwałtami wroga, na nowo dopiero rozpoczynać się musi praca nad ludem i dla ludu pod hasłem idei Trzeciego Maja.

Jaką siłę duchową idea ta wlać może w zdrowe ciało narodu naszego, o tem przekonuje nas przykład zaboru pruskiego. Tam ona najgłębiej zapuściła korzenie, tam doczekała się już zupełnego ucieleśnienia, tworząc z warstw i stanów jednolity organizm narodowy. Daremnie usiłuje go skruszyć przemoc teutońska, daremnie wytęża ku temu wszystkie swoje olbrzymie siły i zasoby; daremnie dobiera się zdradą i gwałtem brutalnym już do serc dzieci polskich. I tu napotyka na opór niezłomny, bohaterski, który niweczy wszystkie jej plany!

Stamtąd też dziś płynie ku nam wielka, wymowna nauka, że niespożytą wprost stanie się siła żywotna naszego narodu, gdy krocząc dalej wskazaną mu przez Konstytucyę 3 Maja drogą, doczeka się wszędzie bujnych owoców z oświaty ludowej i demokratyzacyi społeczeństwa polskiego.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 3 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu r. m. Daszyński domagał się, aby legitymacye wyborcze doręczano ludziom pracy wieczorem, gdy wrócą do domów. Prez. Leo oświadczył, że wyda polecenia, aby uwzględniane były stosunki wyborców.

R. m. Gross podniósł sprawę braku sali na zgromadzenia i zapytywał, czyby prezydent nie zechciał dawać sali Rady miasta na zgromadzenia dla wyborców okręgu kazimierskiego. Prez. Leo oświadczył, że sali Rady miasta udzielać może jedynie wyborcom z okręgu Śródmieście. Dr Gross zgłosił wobec tego wniosek nagły, aby salę Rady miejskiej udzielano na zgromadzenia wyborców ze wszystkich pięciu okręgów Krakowa. Nagłość wniosku dra Grossa nie zyskała poparcia.

Pożyczka 4.600.000 koron.

Z porządku dziennego przystąpiono do obrad nad wnioskiem sekcyi skarbowej o zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki 4,600.000 koron. — Referent dyr. magistratu Grodyński przedstawił, że zrealizowanie uchwalonej w marcu b. r. nowej pożyczki w drodze emisyi obligacyj komunalnych wysokości 24,000.000 koron, którą pokryte być mają wszystkie dotychczasowe długi miejskie, nie może zaraz nastąpić. Po uzyskaniu już dla niej gwarancyi kraju, trzeba jeszcze wyjednać ustawę państwową co do przyznania pupilarnego bezpieczeństwa dla emitować się mających papierów, a następnie z zakontraktowaniem pożyczki czekać się musi na korzystną konjunkturę targu pieniężnego. Należałoby tedy postarać się o nową krótkoterminową pożyczkę 4,600.000 kor., albowiem wydatki inwestycyjne, uchwalone dotąd przez Radę miasta na rachunek pożyczki konwersyjnej, są już w części poczynione i to zapomocą zaliczek z funduszu obrotowego miejskiego i z funduszu inwestycyjnego pożyczki z r. 1904, a pewną ich część musi się poczynić najdalej do końca roku bieżącego. Jest dalej rzeczą konieczną, przedsięwziąć w roku bieżącym dalszą część robót koło brukowania ulic, objętych ogólnym budżetem 4,000.000 kor., na co już uchwalono 200.000 koron. Ogółem wydatki, jakie czekają gminę w r. 1907, potrzebują 2,629.194 kor., a zaliczki, które pokryć trzeba, wynoszą 2,007.009 kor., co razem czyni 4,636.203 kor.

Referent przedstawił następnie szczegółowy wykaz potrzebnej gotówki na roboty w roku 1907: 1) na budowę kolektora zachodniego 88.356 kor.; 2) na budowę skrzydła magistratu 100.000 kor.; 3) na częściowe koszta regulacyi młynówki Rudawy 20.000 kor.; 4) na zakład czyszczenia miasta 271.000 kor.; 5) na zapłatę dwóch pierwszych rat na kupna fortyfikacyjne 695.766 kor.; 6) na budowę i rozszerzenie elektrowni miejskiej 852.700 kor.; 7) na inwestycye gazowni miejskiej 98.372 kor.; 8) na nowe bruki 333.000 kor.; 9) na zakupno realności Towarzystwa św. Jadwigi 100.000 kor.; 10) na pokrycie części ceny kupna realności Birnbaumów 70.000 kor. — razem 2,629.194 kor. Tytułem zaliczki z funduszu obrotowego miejskiego i inwestycyjnego pobrano 2,007.009 kor. Razem potrzeba 4,636.203 koron.

Wnioski przedstawione przez referenta domagały się upoważnienia prezydenta miasta, aby w porozumieniu z sekcyą skarbową zawarł układ z instytucyami kredytowemi w sprawie zaciągnięcia na rachunek przyszłej większej pożyczki konwersyjnej, pożyczki krótkoterminowej, t. j. najpóźniej w ciągu roku 1908 spłacalnej, do maksymalnej wysokości 4,600.000 kor., za oprocentowaniem najwyżej o $1/_2$% wyższym od stopy eskontu Banku austro-węgierskiego. Pożyczka ta ma być realizowaną w miarę zachodzącej faktycznej potrzeby.

R. m. Uderski zapytuje, dlaczego w projekcie robót na rok bieżący niema domów robotniczych, choć prezydent to zapowiedział.

Ref. Grodyński oświadczył, że z pożyczki z r. 1904 pozostała kwota 150.000 K, przeznaczona na domy robotnicze.

R. m. Gross zapytuje, dlaczego się teraz nie zaciąga długoterminowej pożyczki?

Prez. Leo odpowiada, że konjunktury finansowe są obecnie jeszcze niekorzystne i dlatego zaciągnięcie długoterminowej pożyczki nie jest teraz wskazane.

Wnioski o zaciągnięcie pożyczki 4,600.000 K uchwalono.

Regulacya płac w gazowni i elektrowni.

Dyrektor gazowni p. Dąbrowski i kierownik elektrowni inżynier Gajczak przedstawili następnie wnioski komisyi gazowo-elektrycznej o regulacyę płac funkcyonaryuszy akcyzy i elektrowni. Projekt jest analogiczny z uchwaloną regulacyą płac urzędników magistratu. — W dyskusyi zabierali głos r. m. Bartoszewicz, Gross (podniósł, kiedy nareszcie nastąpi regulacya płac dyetaryuszów?) i Uderski, poczem wnioski uchwalono. R. m. Sulikowski domagał się, aby kierownikowi sklepu gazowni miejskiej p. Władysławowi Ślatowskiemu za zasługi, położone około rozwoju tego sklepu, udzielić rangi dziewiątej (dotąd p. Ślatowski nie posiada żadnej rangi). — Wniosek r. Sulikowskiego odesłano do komisyi gazowo-elektrycznej.

Komisye wyborcze na 17 maja.

Prezydent Leo odczytał następnie propozycye co do kandydatów na członków czternastu komisyj, które funkcyonować będą 17 maja podczas wyborów do parlamentu. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos r. m. Ignacy Landau, Gross, Dattner, Frühling, Federowicz, Wechsler i prezydent Leo, uchwalono ostatecznie następujący skład komisyj:

Na okręg I (Śródmieście)

Sekcya I. Dr Julian Gertler, Jan Godzicki i Al. Sulikowski.

Sekcya II. Fr. Karpiński, Wiktor Suski i dr Herman Brummer.

Sekcya III. Dr Zygm. Pisiewicz, Henryk Schwarz i dr Adolf Tilles.

Na okręg II (Stradom-Nowy Świat).

Sekcya I. Dr Ernest Bandrowski, Jan Kwiatkowski i dr Adolf Deiches.

Sekcya II. Dr Winc. Chmura, Julian Maciołowski i Mojżesz Schmelkes.

Na okręg III (Kleparz).

Sekcya I. Wandalin Beringer, Jan Drezińskl i Karol Krupiński

Sekcya II. Maurycy Dattner, St. Drozdowski i Ludwik Kuszpeciński.

Na okręg IV (Wesoła).

Sekcya I. Jan Armółowicz, Karol Markus i Ignacy Schneid.

Sekcya II. Jan Gulkowski, dr Julian Praschill i Jakób Maschler.

Na okręg V (Kazimierz).

Sekcya I. Wład. Liebling, Abraham Margulies i Stan. Wójcikiewicz.

Sekcya II. Dr Henryk Kremler, Mendel Fränkel i Piotr Makowiecki.

Sekcya III. Ks. kan. Babraj, Juda Birnbaum i Salomon Süsser.

Sekcya IV. Dr Albert Süskind, Dawid Mandel i dr Ignacy Wróbel.

Inne sprawy.

Uchwalono następnie kredyt dodatkowy 18.000 koron na budowę domu mieszkalnego dla urzędników gazowni, na co już w roku 1906 przeznaczono 60.000 koron. P. Felicyanowi Porębskiemu uchwalono sprzedać parcele przy ul. Smoleńsk i Swoboda (170 sążni po 120 koron), a p. Salomonowi Gemeinerowi 14 sążni po 60 kor. przy ul. Szerokiej. Komitetowi X. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie, oraz połączonej z tem wystawie przyrodniczo-lekarskiej i hygienicznej udzielono jednorazowego zasiłku w kwocie 500 kor. Upoważniono magistrat do obesłania wystawy przedmiotami, wchodzącemi w zakres grupy urządzeń gminnych ku utrzymaniu zdrowia, tudzież przedmiotami z grupy wychowania młodzieży. Na pokrycie kosztów z obesłaniem wystawy połączonych, tudzież na subwencyę dla komitetu udzielono 5200 koron.

Na posiedzeniu tajnem kontrolorem oficyałów egzekucyjnych zamianowano p. Wład. Müllera; uwolniono od pełnienia obowiązków praktykanta manipulacyjnego Franc. Głowackiego; przyznano emerytury przeniesionym w stan spoczynku sierżantom straży pożarnej: Andrzejowi Sroczyńskiemu i Teodorowi Henzelmanowi, a pensyę wdowią p. Kunegundzie Rzącowej, wdowie po magazynierze ekonomatu miejskiego.

Na tem posiedzenie zakończono.

Język polski na kolei Północnej.

(Tel. „N. Reformy“ z 3 maja.)

Wiedeń. „Deutsch Nationale Correspondenz“ ogłasza inspirowany widocznie przez ministra kolei Derschattę komunikat następującej treści:

„W toku ruchu wyborczego rozszerzono widocznie w celach agitacyjnych wiadomość, jakoby w dyrekcyi kolei Północnej powzięto zamiar, ażeby na liniach tej kolei, położonych w Galicyi i na Śląsku, wszystkie urzędy obsadzić wyłącznie polskimi urzędnikami, dalej, że zamierzone jest także zaprowadzenie na tych liniach języka polskiego jako służbowego. Otóż wiadomości te są zupełnie bezpodstawne i nieprawdziwe. Powstały one widocznie z tej przyczyny, że dyrekcya kolei Północnej zarządziła dochodzenia co do liczby urzędników władających językiem polskim. Dochodzenia te odbywają się atoli tylko w tym celu, ażeby dyrekcya w danym razie mogła obsadzić urzędnikami tymi wakujące posady na stacyach linij galicyjskich. O nowem rozporządzeniu językowem wogóle niema mowy. Kwestya używania języka służbowego uregulowana jest statutem organizacyjnym z dnia 15 stycznia 1896 r., który w § 20 postanawia, że językiem służbowym zarządu kolei państwowych jest język niemiecki. Tylko dla Galicyi statut ten zawiera wyjątek, a mianowicie, że dyrekcyom kolejowym, znajdującym się w Galicyi, oraz należącym do nich ekspozyturom wolno używać w stosunkach z władzami państwowemi i autonomicznemi (z wyjątkiem wojskowych) języka polskiego — w myśl dotyczącej ustawy krajowej. Dyrekcya kolei Północnej do tych dyrekcyj nie należy, gdyż ze względu na jej znaczenie ekonomiczne nie zarządzono rozdzielenia jej między dyrekcye krakowską i ołomuniecką, lecz pozostawiono ją pod zarządem osobnej dyrekcyi z siedzibą w Wiedniu, której przepisy dla galicyjskich dyrekcyj kolejowych nie obowiązują. Dyrekcya ta bynajmniej zaś nie zamierza wydać osobnych przepisów co do języka polskiego“.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

Nasz korespondent warszawski (N.) donosi nam pod datą wczorajszą:

Wczoraj miasto nasze przedstawiało wygląd odrębny. Słaby ruch kołowy trwał tylko do południa i zaczął się znów dopiero wieczorem. Na ulicach ruch pieszy był słaby. Tłumiły go zresztą częste rewizye przechodniów i aresztowania. Na rogach główniejszych ulic wojsko i policya nie przepuszczały przechodniów ku śródmieściu. Po wszystkich ulicach krążyło mnóstwo patroli pieszych i konnych. Nastrój w mieście był dość spokojny. Pogotowie w ciągu dnia zanotowało tylko dwa wypadki pobicia kolbami. Na Pradze od samego rana sklepy były otwarte. Aresztowano wiele osób, tak, że w kancelaryi cyrkułu 14 znajdowało się o g. 8 wiecz. około 120 osób aresztowanych.

Z rozporządzenia gen.-gubernatora wojennego wydaleni zostali ze służby wszyscy konduktorzy, którzy nie przybyli do służby a część ich aresztowano.

Z Łodzi donoszą: Ubiegłej nocy dokonano tu mnóstwa rewizyj i aresztowań. Rewizyę odbyto między innymi u adwokata Engelhardta i u inżyniera Dyllona (kierownika fabryki Landau i Weile), którego aresztowano.

Podczas pogrzebu członka skrajnej partyi „Prędkiego“ wojsko otoczyło kondukt pogrzebowy i strzelało do ludu. Od kul zginął nieznany robotnik, a pewien zecer odniósł ranę. Strajk powszechny w dniu 1 maja nie udał się. „Rozwój“ za list Sienkiewicza zawieszono do 8 maja.

Wielkie wrażenie wywołało tu morderstwo, popełnione na pięciu robotnikach, na drodze w pobliżu Pabjanowic. Robotnicy ci udali się tam w celu odzyskania skradzionych w fabryce Muka towarów i widocznie z zemsty zabici zostali przez sprawców owej kradzieży. Ciała zamordowanych wrzucono do rzeczki Neru, skąd je dziś wyłowiono. Sprawców zbrodni tej dotychczas nie ujęto.

(Telegr. „N. Reformy“ z dnia 3 maja).

Ustąpienie Gołowina?

Petersburg. Partya wojskowa jest niezadowoloną z załatwienia zatargu w Dumie o armię z powodu wystąpienia Zubarowa i domaga się gwałtownie ustąpienia Gołowina ze stanowiska prezydenta Dumy.

Petersburg. „Gazeta giełdowa“ donosi, że Stołypin udał się 30 kwietnia z wizytą do Gołowina, nie zastał go jednak w domu i zostawił tylko kartę. Niebawem potem zawiadomił Stołypin telefonicznie prezydenta Dumy, że tak on, jak i minister wojny, zupełnie są zadowoleni i ostatnie zajścia na posiedzeniu Dumy uważają za załatwione. Ponadto podziękował Stołypin Gołowinowi za stanowisko, zajmowane przez niego w Dumie, które umożliwiło przyjaciołom Dumy skuteczne wystąpienie za jej dalszem utrzymaniem. Prezydent gabinetu uważa Dumę za jedyny czynnik, mogący Rosyę sprowadzić na drogę pokojowego rozwoju.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) „Rjecz“ donosi, że minister wojny złożył wizytę prezydentowi Dumy.

Warszawa. Do „Kuryera Warszawskiego“ telegrafują z Petersburga: Gołowin składa godność prezesa Dumy państwowej.

Nowe stronnictwo.

Petersburg. W Dumie zawiązało się nowe stronnictwo pod nazwą „Partyi dobra ludu“, której celem jest uspokojenie kraju i ulżenie nędzy ludności. W programie nowej partyi mieści się między innemi żądanie zaprowadzenia przymusu szkolnego i nietykalności własności prywatnej.

Kontyngent rekruta w Radzie państwa.

Petersburg. Rada państwa przyjęła na wczorajszem tajnem posiedzeniu jednomyślnie kontyngent rekrutów.

Ustawa zapomogowa.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Rada państwa uchwaliła jednomyślnie ustawę o przyznaniu 6 milionów rubli dla prowincyj dotkniętych głodem, w brzmieniu, przyjętem przez Dumę.

Bandytyzm.

Petersburg. Wczoraj uwięziono tu bandę złoczyńców tuż po przybyciu ich do miasta. Znaleziono przy nich plany banków, niektórych towarzystw ubezpieczeń oraz większych firm, do których miano się podczas świąt włamać.

Nowoczerkask. Koło stacyi Carycyn napadnięto kasyera kolejowego i zrabowano 60.000 rb.

Rozruchy w więzieniu.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Onegdaj wieczorem zaszły w więzieniu w dzielnicy wyborskiej rozruchy, które wprawdzie wkrótce stłumiono, ale które wczoraj przed południem jeszcze w gwałtowniejszej formie się ponowiły. Więźniowie polityczni, którzy wystąpili z rozmaitemi żądaniami, porozbijali drzwi i okna i wywołali wielkie zbiegowisko. Kompania wojska dała ognia. Jeden więzień zginął, kilku odniosło rany. Spokój znowu przywrócono.

Rosya i Japonia.

Petersburg. Pet. Ag. tel. donosi: W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się wczoraj ostatnia konferencya w sprawie rosyjsko-japońskiego traktatu handlowego, który w najbliższych dniach zostanie podpisany.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 3 maja.

Wiedeń. Z kół urzędowych donoszą, że zapowiedzianą podróż cesarza do Budapesztu w maju odroczono do września, ponieważ lekarze po trudach pobytu w Pradze zalecili cesarzowi spokój i wypoczynek. Cesarz do 1 lipca pozostanie w Wiedniu, poczem uda się do Ischlu.

Londyn. W Izbie gmin oświadczył na zapytanie sekretarz stanu Grey, że wiadomości o zamierzonej wizycie eskadry angielskiej w Kronsztadzie, nie są prawdziwe.

Wrzenie na Bukowinie.

Czerniowce. Wobec niepokojących doniesień, nadchodzących z okręgu Putilla o rzekomem groźnem wrzeniu wśród tamtejszej ludności chłopskiej, wysłano tam kilkunastu żandarmów i komisarza policyjnego, który ma zbadać sytuacyę i ewentualnie zażądać pomocy wojskowej.

Ekonomiczny program rządu węgierskiego.

Budapeszt. Komisya ekonomiczna odbyła wczoraj popołudniu posiedzenie, na którem sprawozdawca przedłożył referat o autonomicznej taryfie cłowej, przyczem między innemi podniósł, że program ekonomiczny obecnego rządu polega na tem, aby aż do chwili, do której Węgry są związane traktatami handlowymi z zagranicą, t. j. do roku 1915 względnie do 1917, z Austryą nie zawierać ugody, tylko traktat handlowy, a w tym kierunku uchwalenie autonomicznej węgierskiej taryfy cłowej jest pierwszym krokiem.

Zdobycze Chorwatów.

Budapeszt. O rokowaniach posłów chorwackich z rządem węgierskim donoszą, że Chorwacyi przyznano następujące ustępstwa: 1) Zaprowadzenie na kolejach chorwackich języka chorwackiego także w służbie zewnętrznej; 2) Umieszczenie napisów chorwackich na budynkach stacyjnych; 3) Pomnożenie liczby urzędników chorwackich, nadto kilku koncesyj natury ekonomicznej.

Strajki.

Budapeszt. Robotnicy tutejszych składów zbożowych zastrajkowali. Między strajkującymi a ochotnymi do pracy przyszło do starć.

Dodatki antipolskie.

Berlin. (Biuro Wolffa). W parlamencie niemieckim przy dyskusyi nad etatem pocztowym popierał poseł Artel (nar. lib.) rezolucyę swojego stronnictwa, domagającą się, aby niższym i średnim urzędnikom państwowym w Poznańskiem i w Prusiech zachodnich przyznano dodatki odpowiednio do dodatków, jakie otrzymują urzędnicy pruscy w tych prowincyach. Żąda on kredytu dodatkowego do budżetu na rok 1907 na te dodatki.

Poseł Fritzen (z centrum) oświadcza, że stronnictwo jego nie popiera tej rezolucyi.

Poseł Neumann (woln. zjedn.) oświadcza, że jest tylko aktem sprawiedliwości, aby także urzędnikom państwowym przyznać te same dodatki w prowincyach wschodnich, jakie mają urzędnicy pruscy.

Bar. Aehrenthal w Berlinie.

Berlin. Onegdajsza audyencya bar. Aehrenthala u cesarza trwała przeszło trzy kwadranse. Cesarz był bardzo przychylnie usposobiony. Bar. Aehrenthal po audyencyi podniósł serdeczne przyjęcie jakiego doznał.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg“ donosi, że minister spraw zagranicznych bar. Aehrenthal wczoraj przed południem ponownie odwiedził kanclerza ks. Bülowa.

„Local-Ang“ donosi: Wczorajsza konferencya bar. Aehrenthala z ks. Bülowem trwała $1^1/_2$ godziny. Aehrenthal pozostaje dziś, a może także jeszcze i w sobotę w Berlinie. Na dziś wieczór bar. Aehrenthal jest proszony na obiad do ks. Bülowa.

Drożyzna węgla.

Berlin. W Sejmie pruskim poruszył poseł hr. Kanitz kwestyę drożyzny węgla i braku robotników w rolnictwie i żądał ustanowienia cła wywozowego na węgiel. Minister odpowiedział na żądanie to odmownie.

Anglicy i Niemcy.

Londyn. „Times“ w niezwykle ostrym artykule występuje przeciwko zamierzonej wycieczce dziennikarzy angielskich do Berlina i wskazuje na to, że wobec napaści prasy niemieckiej na króla Edwarda z powodu ostatniej jego podróży, korzystanie z gościnności niemieckiej nie dałoby się pogodzić z godnością dziennikarzy angielskich.

Edward VII w Paryżu.

Paryż. Król Edward odwiedził wczoraj przed południem prezydenta Fallières, który rewizytował króla w ambasadzie angielskiej.

Niemcy i Dania.

Kopenhaga. Urzędownie zaprzeczają wiadomościom niektórych dzienników, jakoby między Niemcami i Danią zawartą została jakakolwiek umowa.

Po 1-szym maja.

Nordhausen. Z powodu udziału w uroczystości majowej kilka fabryk tytoniu wydaliło około 500 robotników.

Paryż. Piekarze postanowili powrócić do pracy.

Wybuchy Etny.

Castania. Obserwatoryum tutejsze otrzymało ze Stromboli wiadomość, że od onegdaj, od g. 7 wieczór, bez przerwy pada deszcz popiołowy i równocześnie słychać huki podziemne. Także Etna wyrzuca ogromne ilości lawy. Nadzwyczajna czynność erupcyjna wulkanu trwa dalej. Ludność mimo to zachowuje się spokojnie.

Katastrofy.

Charleston. Jak zarząd kopalni donosi, z powodu wybuchu w kopalni w Scarboro zginęło 11 osób.

Pożar w klubie kobiet.

Nowy Jork. W Chicago w klubie kobiet „Lotus“ wybuchł pożar, podczas gdy wielka liczba kobiet zgromadzona była w ubikacyach klubu. Powstała panika i wiele kobiet wyskoczyło oknem. Siedm z nich zginęło na miejscu, 40 odniosło ciężkie rany.

Dżuma.

Kapsztad. W King-Wiliamstown zdarzyło się kilka wypadków dżumy z śmiertelnym wynikiem.

Zgromadzenie wyborcze.

Kraków, 3 maja.

W obszernej sali cechu rzeźników „na Kotłowem“ odbyło się wczoraj wieczór zgromadzenie wyborcze z okręgu „Wesoła“, na którem kandydat stronnictwa demokratycznego, dr Ignacy **Petelenz**, wygłosił mowę kandydacką. Zgromadzenie **bardzo liczne** składało się przeważnie z wyborców ze sfery inteligencyi. Bardzo licznie reprezentowany był też **świat urzędniczy**, właściciele realności z tego okręgu, nauczyciele, oraz pewna liczba rękodzielników i robotników.

Po ukonstytuowaniu się prezydyum, do którego wybrali zgromadzeni pp.: dra **Meidingera**, starsz. radcę skarbu i **Drozdowskiego**, kierownika szkoły, zabrał głos kandydat dr Petelenz.

Dr **Petelenz** zaznaczył na wstępie, że odpowiednio do zwyczaju, aby kandydat złożył przed wyborcami swoje „credo“ polityczne, staje na tem zgromadzeniu, aby wykazać się szeregiem prac publicznych, jakie ma za sobą. Przemówienie swoje uważa też mowca właściwie za sprawozdanie swoje poselskie z poprzedniej sesyi parlamentarnej. Działalność posła w parlamencie dzieli się na mowy, wygłaszane w pełnej Izbie, oraz na prace w komisyach i w tym kierunku mowca składa sprawozdanie. Posłowie działalność swoją mogą spotęgować o tyle, o ile do silniejszej należą organizacyi.

Mowca jako członek „Koła polskiego“ kilkakrotnie zabierał głos w plenum Izby. W rozprawie budżetowej przed kilku laty mowca przemawiał imieniem Koła polskiego, a braki na polu szkolnictwa wytknięte przez niego, rząd przeważnie uwzględnił, czego dowodem II. szkoła realna, V. gimnazyum, ułatwienie realistom wstępu na uniwersytet, budowa nowej szkoły przemysłowej, która się wkrótce rozpocznie i t. d. Należy baczyć, aby postulaty powyższe, o ile nie zostały już uwzględnione przez rząd, ciągle przypominano w parlamencie, a może to stać się tylko w parlamencie pracującym normalnie, wolnym od walk partyjnych i obstrukcyi.

Dalej zaznacza mowca, że w rozprawach o szkołę polską na Śląsku dał należytą odprawę tym, którzy w obelżywy sposób napadli na naszą narodowość. W sprawach, tyczących zaprowadzenia **reformy wyborczej**, mowca w parlamencie wraz z demokratycznymi członkami „Koła polskiego“ pracował usilnie w myśl idei demokratycznej. Idea demokratyczna nie dopuszcza do przewagi żadnej warstwy nad inną. W mowie, wygłoszonej w sprawie reformy wyborczej w parlamencie, poruszył mowca wszystkie te hasła, które dzisiaj są również propagowane przez demokracyę polską.

Omawiając sytuacyę panującą w Kole polskiem, stwierdza dr Petelenz, że w żadnem społeczeństwie kulturalnem nie może się obyć bez grup i stronnictw parlamentarnych, ale my tylko mamy tę zaletę, **że gdy chodzi o interes narodowy, nikną wszystkie różnice** (brawa), tak też było w „Kole polskiem“, które zawsze stało na straży interesów narodowych.

W sporach narodowych, w państwie, tylko rząd z tymi się liczy i uwzględnia ich postulaty, za którymi stoi silna, zwarta grupa poselska. Gdy była mowa o autonomii, to jest o t. zw. „wyodrębnieniu“ Galicyi, mowca, jak i całe Koło polskie, nie zgodził się na projekt wyodrębnienia, wniesiony przez Wszechniemców, gdyż był to projekt, wysoce krzywdzący nasz kraj. W sprawach walki z militaryzmem, kandydat sądzi, że należy szerzyć szlachetne dążenia w celu ograniczenia samowoli militaryzmu, ale żądać od jakiegoś państwa, by się rozbroiło, jest bezsensownem. W tym też duchu wygłosił mowca w parlamencie mowę, w której, podniósłszy poświęcenie obywateli kraju na polu militaryzmu, żądał ulg dla kraju na polu ekonomicznem i kulturalnem, a dla żołnierzy sprawiedliwszego obchodzenia się, skrócenia służby do dwóch lat i t. p.

W kwestyach **upośledzenia urzędników**, mowca działał wraz z Kołem polskiem i udało się mu przeprowadzić kilka ważnych uchwał i postanowień rządu, powziętych dla polepszenia bytu urzędników państwowych. Uzyskano więc skrócenie lat służby urzędników na 35 lat, a sprawę pragmatyki służbowej dla urzędników posunięto tak naprzód, że w najbliższym czasie będzie wprowadzoną, a równocześnie zniesiona zostanie tajna kwalifikacya, co jest koniecznością państwową. (Brawa). Również posunięto naprzód sprawę **oddłużenia urzędników**. Ostatnie wystąpienie mowcy w parlamencie dotyczyło kwestyi poprawy bytu stanu nauczycielskiego, przyczem kładł on zawsze nacisk na reorganizacyę i reformę szkolnictwa, co też rząd wziął pod rozwagę, i w najbliższym czasie kwestya ta, w myśl żądań nauczycielstwa, będzie rozstrzygnięta.

Co do prac w komisyach parlamentarnych, to mowca należał do komisyi konstytucyjnej, sanitarnej i szkolnej, w których pracach i obradach mowca zawsze gorliwy brał udział. — W Kole polskiem należał do opozycyi, ale mimo to nieraz był przez Koło delegowanym do zabrania głosu w pełnej Izbie.

Co do swego zapatrywania na **solidarność Koła polskiego**, mowca stanowczo oświadcza, że doszedł do przekonania, iż solidarność Koła **musi być utrzymaną**, gdyż w otoczeniu wrogów, w jakiem żyjemy, **tylko solidarna reprezentacya poselska polska** może skutecznie czoło atakom przeciwników stawić. (Brawa).

Osobista działalność poselska mowcy była daleką od protegowania jednostek, zawsze jednak stawał on w obronie pokrzywdzonych obywateli. Mowca zaznacza, że, nie chwaląc się, był jednym z tych szczęśliwych posłów, któremu udało się niejeden dobry pomysł, niejedno słuszne żądanie dla dobra kraju przeprowadzić.

Obecnie mowca kandyduje na podstawie programu Polskiego Stronnictwa Demokratycznego, którego krótkie wyjaśnienie przedkłada zgromadzonym.

Przemówienie swoje zakończył mowca zapewnieniem, że w razie wyboru pracować będzie dalej z tąsamą energią i zapałem dla sprawy publicznej, z jakim czynił to dotychczas. (Gorące i długotrwałe oklaski).

W dyskusyi nad przemówieniem kandydata, zabrał głos p. Witold **Szeliga**, który zapytał, czy w Kole polskiem istotnie większość konserwatywna majoryzuje mniejszość demokratyczną, oraz jakie kandydat zajmie stanowisko wobec kwestyi reformy prawa małżeńskiego, gdy ona wejdzie w przyszłym parlamencie pod obrady?

Dr **Süsskind** oswiadcza, że nie jest zwolennikiem kandydatury dra Petelenza, dlatego, że on (dr Süsskind) jest żydem (!) i **prawdziwym** (!) demokratą. Oczywistym objawem „prawdziwości“ demokracyi dra Süsskinda było jego twierdzenie, że z Krakowa „należy się“ mandat p. Daszyńskiemu, jako socyalnemu demokracie. Pomimo tego interpeluje mowca kandydata, na którego nie będzie głosować, jakie tenże zajmie stanowisko wobec niedopuszczania żydów do cechów?

Interpelantowi odpowiedział imieniem polskiego stronnictwa demokratycznego dr **Gertler**. Mowca wyjaśnił, że socyaliści nie mogą mieć monopolu na uszczęśliwienie ludzkości. — Polskie stronnictwo demokratyczne również postawiło w programie swoim polepszenie doli klasy pracującej, uświadomienie i podniesienie jej oświaty, ale nietylko w celach czysto materyalnych, lecz dla dobra ojczyzny i jej odrodzenia. W tem różnica programu demokracyi od programu międzynarodowego socyalizmu, opartego na walce klas. Najwyższym celem demokracyi musi być postęp i dobro całego narodu. Mowca odpowiedział na postawione pytania co do programu polskiego stronnictwa demokratycznego o reformie prawa rodzinnego i w sprawie dopuszczenia żydów do cechów. W tej mierze wyjaśnił, że sprawa jest w ustawie rozstrzygniętą i chodzi tylko o jej ścisłe wykonanie. — Mowę tę kilkakrotnie darzono żywemi oklaskami.

P. **Rosoł** omawia upośledzenie sług państwowych, a szczególnie agentów policyjnych i interpeluje kandydata, jak zamyśla bronić losu służby? Nadto zapytuje, jakie stanowisko zajmie dr Petelenz jako poseł, wobec niesłychanych szykan inspektorów szkolnych wobec nauczycieli?

P. **Marcinkowski** żąda, aby dr Petelenz w razie wyboru na posła starał się u rządu o kreowanie z funduszów państwowych szkół polskich na Śląsku.

Dr **Petelenz** wyczerpująco odpowiedział na wniesione interpelacye. Co do reformy prawa małżeńskiego, to mowca oświadcza, że reformę tę ogranicza do tego, aby matka wobec dziecka miała równe prawo z ojcem. Jako poseł popierać będzie mowca wszystkie słuszne żądania sług państwowych, a co się tyczy nadużyć inspektorów, to w każdym stwierdzonym wypadku nadużycia poseł poczyni odpowiednie kroki.

Po odpowiedziach kandydata na interpelacye, zgromadzeni wśród gorących oklasków **uchwalili popierać kandydaturę dra Ignacego Petelenza** na posła do parlamentu z okręgu Wesoła.

Ze sfer nauczycielskich. Przypomina się P. T. Kolegom, iż **zgromadzenie przedwyborcze** nauczycielstwa krakowskiego odbędzie się w sobotę 4 b. m. o godz. 5 wieczorem w sali Towarzystwa nauczycieli (Rynek 17, II p.). Uprasza się o liczne przybycie.

Z Podgórza. Wczoraj odbyło się tu w sali magistratu zgromadzenie urzędników państwowych i autonomicznych, na którem przyjęto rezolucyę, wzywającą do **energicznego popierania kandydatury ministra skarbu dra Korytowskiego.**

Kandydatura hr. Dzieduszyckiego. Z Gródka Jagiellońskiego donoszą nam: Na zgromadzeniu wyborczem, liczącem około 1.000 wyborców miasta Gródka wszystkich warstw, wygłosił wczoraj minister hr. **Dzieduszycki** mowę kandydacką. Kandydaturę hr. Dzieduszyckiego uchwalono **jednomyślnie**.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 3 maja.

Kalendarzyk kościelny: Znalezienie Krzyża św. i Aleksandra p. m.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 15, zachód o godz. 6 min. 58; długość dnia godzin 14 minut 43.

Teatr miejski w Krakowie: „Kordyan“ (występ M. Tarasiewicza).

Uroczysty obchód Konstytucyi 3 Maja: o godz. 11 przed południem nabożeństwo w kościele N. M. Panny, poczem pochód na Wawel.

W parku dra Jordana o godz. 3 popołudniu zebranie z mowami i festynem.

Pochód młodzieży szkolnej o godz. pół do 4 popołudniu z pod pomnika Rejtana do parku doktora Jordana.

Uroczysty wieczór w „Sokole“ o godz. 7 wieczór.

Repertuar teatru lwowskiego:
W piątek 3 maja: „Straszny dwór“ Moniuszki.

Obchód 3 maja w „Sokole“ odbędzie się dziś wieczór o godz. $7^1/_2$ z następującym programem: 1) Orkiestra amatorska „Sokoła“. 2) Słowo wstępne: wypowie profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr Wiktor Czermak. 3) Moniuszko: a) Arya z „Hrabiny“, b) Arya z „Halki“, odśpiewa artystka Marya Nakonieczna, towarz. A. Świderski. 4) Orkiestra amatorska „Sokoła“. 5) Mickiewicz: „Koncert nad koncertami“, wygłosi artysta dramatyczny St. Stanisławski. 6) Szubert: Wyjątki z kwartetu, odegrają pp. J. Kuliński, L. Kumala, J. Weigel i J. Fritsch. 7) St. Moniuszko: a) „Dwie zorze“, b) „Krakowiak“ z opery Jawnuta, odśpiewa artysta Leon Wierzbicki, towarzyszy H. Świderski. 8) Orkiestra amatorska „Sokoła“.

Ze Związku niewiast katolickich. Wydział Polskiego Związku niewiast katolickich prosi swoich członków o zebranie się dziś w piątek w celu wzięcia udziału w pochodzie uroczystym z okazyi 116-letniej rocznicy konstytucyi 3-go Maja. Punkt zborny o godz. 10·45 koło sklepu jubilera Czaplickiego (naprzeciw kościoła Panny Maryi).

Konkurs wystaw sklepowych. Odsłonięcie wystaw sklepowych w konkursie, przez krajowy Związek turystyczny urządzonym, nastąpi w dniu 7 b. m. o godzinie 12 w południe i trwać będzie przez dni 14.

Właściciele sklepów, którzyby udział w tym konkursie wziąć pragnęli, mogą zgłoszenia swoje ustnie lub pisemnie przesyłać do dnia 3 b. m. do biura krajowego Związku turystycznego.

Nowi sędziowie przysięgli. Wczoraj przed południem w sali prezydyum sądu karnego odbyło się losowanie sędziów przysięgłych, na III (czerwcową) kadencyę rozpraw karnych. Losowaniu przewodniczył wiceprezydent sądu dr **Pogorzelski**. z ramienia sądu obecnymi byli starsi radcy pp.: **Gółkowski** i **Kaiser**, zastępca prokuratoryi państwa dr **Brason** i reprezentant Izby adwokackiej dr **Guńkiewicz**.

Sędziami przysięgłymi głównymi wybrani zostali pp.:

1) Bisztyga Jan, inżynier; 2) Bojarski Piotr, właściciel realności; 3) Brzezina Józef, cukiernik; 4) Dokordo Gabryel, kupiec; 5) Dobrowolski Michał, wł. realn.; 6) Dyrcz Józef, właśc. realności; 7) Eichhorn Samuel, kupiec; 8) Foltański Roman, wł. realn.; 9) Geppert Jan, zastępca dyrektora pow. Kasy oszczędności; 10) Gumplowicz Henryk, wł. realn.; 11) Guzikowski Piotr, wł. realn.; 12) Holub Franciszek, krawiec; 13) Infeld Dawid, kupiec; 14) Korytko Ksawery, wł. dóbr; 15) Landesberger Salomon, kupiec; 16) Leistner Feiwel, kupiec; 17) Lichtig Hirsch, kupiec; 18) Lipczyński Józef, krawiec; 19) Łasiński Józef, właśc. realn.; 20) Machauf Ignacy, kupiec; 21) Malik Wincenty, urzędnik Tow. ubezp.; 22) Manne Izaak, przemysłowiec; 23) Dr Maślankiewicz Wład., urzędnik Banku austr. węg.; 24) Matzner Godel, kupiec; 25) Meus Rajmund, budowniczy; 26) Mikucki Jan, urzęd. pow. Kasy oszczędności; 27) Pamm Abraham, zegarmistrz; 28) Pietrzykowski Jan, właśc. realn.; 29) Prochowski Jan, wł. realn.; 30) Br. Przychocki Jan, wł. dóbr; 31) Rath Henryk, urz. pryw.; 32) Seidler Ludwik, wł. realn.; 33) Baron Skrzyński Stefan, wł. dóbr; 34) Śliwiński Aleks., wł. realn.; 35) Sperling Jul., urz. pryw.; 36) Stasicki Tadeusz, urz. Tow. ubezp.

Jako przysięgli zastępcy: 1) Araten Izrael, kupiec; 2) Bem Romuald, kominiarz; 3) Gwóźdź Stanisław, wł. realn.; 4) Landau Aleksander, właśc. realn.; 5) Major Maryan, wł. realn.; 6) Rajtar Piotr, wł. realn.; 7) Sitko Andrzej, wł. realn.; 8) Stambułka Emanuel, restaurator; 9) Wójcikiewicz Józef, wł. realn.

Mianowania. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Minister skarbu zamianował w obrębie lwowskiej kraj. dyrekcyi skarbu sekretarzów Izaaka Hirschdörfera, Maurycego Herzera i Ernesta Langa radcami skarbowymi.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Zgubiono 1 maja b. r. między godziną $12^1/_2$, a 2 złoty zegarek damski w drodze do uniwersytetu idąc ulicami placem Dominikańskim, WW. Świętych, Bracką, Gołębią i napowrót na Zieloną. Na pierwszej kopercie wewnątrz znajduje się liczba 651. Uczciwy znalazca zechce złożyć zegarek w „Administracyi „N. Reformy“, gdzie otrzyma sowite wynagrodzenie. 1949

Mieszkanie w Rabce
na I-szy sezon do wynajęcia, składające się z 2 pokoi, werandy i kuchni, na parterze, na Słonem, tuż przy zakładzie. Bliższa wiadomość przy ul. Radziwiłłowskiej l. 9, II p., drzwi na prawo, między 3 a 5 po południu. 340 2 3

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. 231 40 0

Motocykl „Puch“
do sprzedania, mało używany, $3^1/_2$ H. P., cena 600 koron. — Plac Matejki l. 5, wiadomość u stróża. 335 2 2

Do sprzedania
zaraz tanio, za gotówkę lub na spłaty amortyz. ładna stylowa willa w Zakopanem, odpowiednia także na pensyonat, z kompletnem do tego urządzeniem. — Szczegóły w biurze p. Girtlera, Kraków, Karmelicka 15. 1854 2 2

APTEKA
Fort. Gralewskiego
w Krakowie, ul. Szczepańska 1.
poleca następujące wyroby własne:
„Jahra“ Pigułki Przeczyszczające
wolne są od składników drastycznych, działają łagodnie przeczyszczająco, nie sprawiają żadnych bólów. Pudełko 30 sztuk 90 hal.
Petrogen „Jahra“ wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu.
Cena flakonu koron 2 i koron 4.
„Jahra“ Kali chloricum pasta do zębów, wybiela zęby, desinfekcyonuje i konserwuje jamę ustną. Tuba 80 hal.
„Jahra“ Antyseptyczna woda do ust.
znakomita woda do utrzymywania zdrowych zębów i do płukania ust. — Flakon koron 1·20.
„Jahra“ Wata Mentoformolowa
wyśmienity środek przy katarach nosa. Pudełko 40 hal.
Wysyłki na prowincyę uskutecznia się odwrotnie. 175 47 50

KARTKI ILUMINACYJNE TRZECIEGO MAJA
do nabycia wszędzie w sklepach i przy stolikach T. S. L.
343

Wzorowy buchalter bilansista
znakomity handlowiec, polsko-niemiecki korespondent, szybki rachmistrz, z długoletnią praktyką techniczną w zawodzie budownictwa i w zawodach przemysłowych, obecnie na niewypowiedzianej posadzie u poważnej firmy na prowincyi, poleca się na posadę jako kierownik biura lub jako starszy buchalter. Liczy lat 40, katolik, kawaler.
Zgłoszenia pod **K. D. 83** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 1853 5 5

Asystenta farmacyi
lub starszego współpracownika wszechstronnie rutynowanego, poszukuje **Droguerya w Kołomyi.** Posada stała. 1888 5 5

Prawdziwy miód pszczelny lipcowy
deserowy, patokę, wysyła w 5-kg. blaszankach szczelnie zamkniętych, po **6 koron z opłatą poczty** i blaszanki. — **Miód pitny** zaś w szklanych oplatanych gąsiorkach za 5 kg. po **5 kor. 60 h również z opłatą poczty.** Na żądanie w beczkach koleją **Zarząd dóbr ziemskich i pasiek Zygmunta Lityńskiego** w Siemikowcach, **poczta Siemikowce.** 1775 11 25

W Prądniku Białym
przy Krakowie fabryka-garbarnia z urządzeniem, maszynami, budynkami fabrycznemi i mieszkalnym budynkiem piętrowym. Budynki mogą być użyte i na inną fabrykę do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u P. **Sławieńskiego w Krakowie**, przy ul. Sobieskiego l. 5, między godz. 3—4. 1712 1 6

Największy Zakład pogrzebowy
Jana Wolnego.
Główny skład i fabr. trumien przy ul. św. Tomasza 4 (tuż przy placu Szczepańskim). Telefon Nr. 331.
Filia ul. Kopernika l. 6.
Zakład urządza pogrzeby dla wszystkich stanów i załatwia sam wszystkie formalności.
Również podejmuje się przewozu zwłok do wszystkich krajów Europy. Zakład posiada własne najwspanialsze karawany. Posiada własne katakumby, odstępuje miejsca pojedyncze na wieczne czasy, lub przyjmuje zwłoki do tymczasowego przechowania za miernym czynszem miesięcznym. 78 30 0

Ogrodnik (artyst.) poszukuje lepszej posady zaraz.
C. D. poste restante **Kraków** za okazaniem kwitu inseratowego 334 3 5

Seminarzystka
poszukuje lekcyj. — Zgłoszenia: **A. Z.** poste restante **Kraków.** 1928 2 2

C. k. austr. koleje państwowe.
Wyciąg z rozkładu jazdy
ważnego od 1 maja 1907 r. (czas środk. europ.).

Odchodzą z Krakowa:
12.10 w nocy (osob.) do Podwołoczysk.
3.03 w nocy (posp.) do Lwowa.
4.30 rano (osob.) do Oświęcima.
6.43 r. (posp.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stróż, Jasła, Chyrowa, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Sokala, Kopyczyniec i Czerniowiec).
7.15 rano (posp. sezon.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 lipca.
8.00 r. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk (połączenie do Stanisławowa, Stryja, Nadbrzezia, Rawy ruskiej).
8.30 r. (miesz.) do Wieliczki.
8.40 r. (osob.) do Kocmyrzowa i do Mogiły.
9.02 r. (osob.) do Suchy, Wadowic, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, Lwowa i Husiatyna.
10.30 rano (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
11.00 r. (osob.) do Lwowa, Stanisławowa, Jasła, Stróż, Sokala, Stryja, Kopyczyniec, Grzymałowa.
1.15 r. (osob.) do Oświęcima.
1.30 pop. (miesz.) do Wieliczki.
1.45 pop. (osob.) do Mogiły i Kocmyrzowa.
2.49 pop. (błyskawiczny) do Lwowa z połączeniami do wszystkich odnóg).
3.00 pop. (osob.) do Słotwiny.
3.15 pop. (osob. sez.) do Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
6.10 wiecz. (osob.) do Tarnowa, Stróż, Nowego Sącza.
7.40 wiecz. (miesz.) do Wieliczki.
7.50 wiecz. (osob.) do Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (osob.) do Suchy, Zwardonia, Żywca, Zakopanego, Gorlic, Zagórza, i Przemyśla.
8.38 wiecz. (express) do Lwowa, Ickan, Bukaresztu, Konstancyi i Konstantynopola.
9.00 wiecz. (osob.) do Lwowa i Podwołoczysk.
10.30 wiecz. (osob.) do Lwowa, Podwołoczysk, Nadbrzezia, Sokala, Stanisławowa, Brodów, Nowego Sącza, Wieliczki.
11.52 w nocy (osob.) do Suchy, Zakopanego i Nowego Sącza.

Przychodzą do Krakowa:
1.00 w nocy (posp.) ze Lwowa.
3.45 rano (osob.) z Podwołoczysk.
5.15 rano (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk, Brodów, Ickan, Czerniowiec, Jasła, Chyrowa.
6.07 r. (osob.) z Przemyśla i innych miast przez Suchę.
6.50 r. (express) z Ickan, Lwowa, Bukaresztu i t. d.
7.30 r. (miesz.) z Wieliczki.
7.40 r. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
8.10 r. (osob.) z Oświęcima.
8.45 r. (osob.) z Podwołoczysk, Lwowa, Nowego Sącza.
10.35 r. (miesz.) z Oświęcima do Podgórza.
11.35 r. (miesz.) z Wieliczki.
1.10 pop. (osob.) z Kocmyrzowa i Mogiły.
1.25 pop. (osob.) z Borków wielkich, Lwowa, Nadbrzezia, Sącza, Jasła.
2.04 pop. (osob. sez.) z Zakopanego i Rabki od 15 czerwca do 15 września.
2.24 pop. (błyskawiczny) ze Lwowa.
4.40 pop. (osob.) z Husiatyna i innych miast na linii transwersalnej przez Suchę.
6.20 wiecz. (osob.) ze Lwowa, Podwołoczysk (połączenie od Tarnobrzega, Zagórza, Jasła i Budapesztu).
6.50 wiecz. (osob.) z Wieliczki
7.10 wiecz. (osob.) z Kocmyrzowa.
8.00 wiecz. (posp. sez.) z Zakopanego i Rabki od 20 sierpnia do 10 września.
9.12 wiecz. (osob.) z Oświęcima i Alwerni.
9.36 wiecz. (posp.) z Podwołoczysk, Lwowa, Ickan, Tarnobrzega, Nadbrzezia, N. Sącza.
10.40 wiecz. (osob.) z Rzeszowa i Jasła.
11.00 w nocy (osob.) z N. Sącza i Zakopanego.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Mauriziego, w handlu Fischera (linia A—B) i w handlu Porębskiego i Zimlera.

Panienka
z kursów handlowych, z ładnem pismem, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje stosownego zajęcia. — Zgłoszenia pod **M. M.** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 1882 3 3

Pracownia Sukien Damskich
ZOFII MAKOWSKIEJ
ul. Biskupia l. 5. 189 39 52

16 miesięczny chłopczyk jest do oddania na własność. — Wiadomość: ul. Tarłowska 3, II piętro na lewo. 1910 3 3

Fortepian
w dobrym stanie, Hofbauer za przystępną cenę do sprzedania. Dębniki, willa l. 101. 332 3 3

Na gumach powozy, na śluby, chrzty, wycieczki i t. d., wynajmuje po przystępnych cenach **P. Guzikowski, Pędzichów 18, Telefon 336.** 235 39 0

Stare sztuczne zęby
kupuje **M. BRENNER, ul. Szpitalna L. 9, I p.** 298 16 25

KAWALER
na stanowisku ożeni się z panną młodą, przystojną i pracowitą. 338 2 2
Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod **„Pedagog“.** Fotografia pożądana. Dyskrecya zapewniona. Anonimy bezcelowe.

Do handlu pod firmą F. Lubański, ul. św. Anny 2, jest potrzebna **robotnica** do posług sklepowych, umiejąca nieco szyć. 1915 2 3

Potrzebny chłopiec
lat 14 do praktyki w sklepie korzennym i z napojami w Krakowie, przy ul. Starowiślnej l. 27. 1931 3 4

Prywatny Instytut Obcych Języków
dla dorosłych
The Berlitz School of Languages
Kraków, ul. Starowiślna 6.
Wykład języków: angielsk., francusk., niemieck., włosk., rosyjsk. etc., przez nauczycieli odnośnych narodowości tylko z akademickiem wykształceniem. — Od pierwszej lekcyi począwszy uczeń rozmawia tylko w języku, którego nauczyć się pragnie.
Początki. — Konwersacya. — Gramatyka. Literatura.
Lekcye zbiorowe i osobne od 8 rano do 10 wiecz. Zapisy w każdym czasie. Lekcye próbne bezpłatnie. Żądać prospekty.
Biuro tłomaczeń. 1176 6 6

Nauczyciel języka rosyjskiego udziela lekcyi nie drogo. Krowoderska 19, II piętro, oficyna na lewo. — **W. S. P.** 194 25 0

Sklep
tuż przy **Rynku**, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość w handlu pod firmą F. Lubański, ul. św. Anny 2. 1916 2 3

Lodownie pokojowe
we wszystkich wielkościach po cenach konkurencyjnie niskich poleca
Tom. Górecki Handel żelaza Kraków, Rynek 9
Cenniki ilustrowane darmo i opłatnie. 341 1 0

Wydawnictwa „Nowej Reformy“
226 18 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Spreą,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach.
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10 Rządca drukarni L. K. Górski.